

Relacja naocznego świadka historii

EDUKACJA. Był osobistym fryzjerem komendanta KL Auschwitz Rudolfa Hössa. Cudem przeżył obozowe piekło. Józef Paczyński, więzień pierwszego transportu (nr obozowy 121) swoimi wspomnieniami podzielił się podczas spotkania z młodzieżą Powiatowego Zespołu nr 4 Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Oświęcimiu.



Oprócz spotkania z byłym więźniem, młodzież mogła zobaczyć montaż słowno-muzyczny pt. „Marsz Śmierci”.

FOT. MAREK MORDAN

Hössa strzygł w jego willi. - *Nigdy nie odezwał się do mnie słowem. Brzydził się więźniami, a mnie za każdym razem wizyta u niego paraliżowała strachem* - opowiadał pan Józef.

Cudem ocalał, będąc chorym na tyfus. W Auschwitz był do stycznia 1945 roku, szedł w marszu śmierci. Ostatecznie trafił do obozu Mauthausen, następnie Ebensee, gdzie doczekał wyzwolenia.

Mimo dramatycznych przeżyć, do dzisiaj zachował pogodę ducha, czym ujął uczniów „Ekonomika”. - *Zależy nam na utrzymaniu stałych kontaktów z byłymi więźniami Auschwitz-Birkenau, naocznymi świadkami tragicznej historii* - mówią uczniowie ze Szkolnego Koła Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem.

Szeregi Koła, którego opiekunem jest Iwona Pieronek-Tokarz, przy okazji wizyty byłego więźnia i prezesa TOnO Stefani Koziół powiększyły się o kolejnych członków, uczniów klas pierwszych Technikum. Józef Paczyński wręczył im legitymacje podczas spotkania w gronie uczniów zainteresowanych obozowym tematem, którzy poświęcili wiele wolnego czasu na przygotowanie uroczystości w szkole

w związku z 64. rocznicą wyzwolenia KL Auschwitz i Oświęcimia.

Oprócz spotkania z byłym więźniem, społeczność szkolna mogła zobaczyć montaż słowno-muzyczny pt. „Marsz Śmierci”. - *Zależało nam na wiernym odtworzeniu tamtych tragicznych wydarzeń, szczególnie tych związanych z „marszem śmierci”.* Pomogło nam w tym Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, od którego wypożyczyliśmy kopie więźniarskich strojów - mówią członkowie Koła TOnO w „Ekonomiku”.

Uczniowie Szkolnego Koła TOnO w „Ekonomiku” mieli okazję jeszcze spotkać się z innymi byłymi więźniami, między innymi podczas „Wieczornego spotkania pokoleń”, które zorganizowało Towarzystwo Opieki nad Oświęcimiem w przeddzień oficjalnych uroczystości. Był to czas rozmów o tragicznych losach bohaterów spotkania, historii i nie tylko.

(BK)